

ADAM PRZEPIÓRKOWSKI

Warszawa

O wartości przypadku podmiotów liczebnikowych*

Celem niniejszego artykułu jest wykazanie, że przypadek liczebników typu *pięć* w pozycji podmiotu to biernik, a nie – jak się zwykle uważa – mianownik lub dopełniacz. Choć pogląd ten był wielokrotnie wyrażany, nie był on dotychczas szczegółowo uzasadniany i porównywany z poglądami odmiennymi.

1. Przypadek podmiotów liczebnikowych: trzy podejścia

W literaturze przedmiotu współistnieją trzy podejścia do wartości kategorii przypadku form liczebnikowych w zdaniach takich jak (1)–(2):

- (1) Pięć kobiet / okien / stołów / kotów leżało.
- (2) Pięciu mężczyzn leżało.

Według tradycyjnego, lecz chyba najslabiej obecnie rozpowszechnionego poglądu, formy niemęskoosobowe liczebników, takie jak *pięć* w (1), występują w mianowniku, zaś formy męskoosobowe, np. *pięciu* w (2) – w dopełniaczu lub ‘dopełniaczu-bierniku’. Odmiany tego podejścia, zwanego poniżej **hipotezą mianownikowo-dopełniaczową**, można znaleźć m.in. w pracach: Doroszewski i Wieczorkiewicz 1959, Klemensiewicz 1968, Bartnicka i Satkiewicz 1990, Mieczkowska 1994 oraz Rappaport 2003.

Poglądem dominującym współcześnie wydaje się być **hipoteza mianownikowa**, mówiąca, że w obu wypadkach (1)–(2) formy liczebnikowe występują w mianowniku. Pogląd ten jest reprezentowany na gruncie polonistycznym m.in. w pracach: Schabowska 1967, 1970, Laskowski 1984, Strutyński 1997, Markowski 1999, Wróbel 2001, w pracach Zygmunta Salonięgo i jego współpracowników (Saloni, 1976a, 1977; Gruszczyński i Saloni, 1978; Szpakowicz i Świdziński, 1981, 1990; Saloni

* Za wnikliwe uwagi do tekstu i dyskusję wdzięczny jestem Urszuli Andrejewicz, Magdalenie Derwojedowej i Elżbiecie Hajnicz. Główne tezy niniejszego artykułu prezentowane były m.in. na konferencjach *Formal Description of Slavic Languages* (Lipsk 1995) i *LXI Zjazd PTJ* (Tarnów 2003), oraz na seminarium *Rygorystyczny opis języków naturalnych* na Wydziale Polonistyki UW (Warszawa 2003).

i Świdziński, 1985, 1998; Andrejewicz, 1996; Kopcińska, 1997), a także w tradycji generatywno-transformacyjnej (Tajsner, 1990; Willim; 1990; Bobrowski, 1998) i w gramatyce relacyjnej (Dziwirek, 1990, 1994).

Podejście, którego słuszność zamierzamy w niniejszym artykule wykazać, a według którego w obu zdaniach (1)–(2) formy liczebnikowe występują w bierniku, było artykułowane już wielokrotnie, choć zwykle – jak się wydaje – niezależnie, przez lingwistów nieświadomych wcześniejszych sugestii na ten temat. Pogląd ten, zwany poniżej **hipotezą biernikową**, można znaleźć w pracach: Małecki 1863, Krasnowolski 1897, Szober 1928, 1953, Franks 1994, 1995, 1998, Przepiórkowski 1996, 1997, 1999, Rutkowski 2000, Rutkowski i Szczegot 2001, zwykle jest on jednak przyjmowany bez dyskusji¹.

W dalszej części artykułu pokażemy, że hipoteza biernikowa, w przeciwieństwie do hipotezy mianownikowej, w naturalny sposób wyjaśnia pewne pozornie idiosynkratyczne zjawiska związane z uzgodnieniem wewnątrz i na zewnątrz fraz liczebnikowych (§2), zaś pozorny argument za hipotezą mianownikową oparty jest na fałszywej przesłance (§3). Wykażemy także empiryczną wyższość poglądu mianownikowo-dopełniaczowego nad hipotezą mianownikową (ale nie nad hipotezą biernikową), pomimo jego mniejszej atrakcyjności teoretycznej (§4).

2. Hipoteza biernikowa

Poniższe dwa punkty, §§2.1–2.2, pokazują, że hipoteza biernikowa w sposób natychmiastowy tłumaczy dwa zjawiska języka polskiego, zwykle uznawane za idiosynkratyczne i wymagające wprowadzenia specjalnych mechanizmów do opisu polszczyzny: uzgodnienia fraz liczebnikowych z formami przymiotnikowymi i brak uzgodnienia podmiotów liczebnikowych z formą osobową czasownika. Punkt kolejny, §2.3, dostarcza argumentu diachronicznego, o znacznie mniejszej wadze, ale sugestywnego.

2.1. Uzgodnienie z przymiotnikiem

Zdania poniższe stanowią problem niezwykle trudny do rozwiązania przy założeniu hipotezy mianownikowej.

(3) Tych / te pięć kobiet / okien / stołów / kotów leżało.

(4) Tych / *ci pięciu mężczyzn leżało.

W przykładzie (3) zaimek przymiotnikowy *tych* uzgadnia przypadek z dopełniaczową formą *kobiet*, zaś zaimek *te* – z formą liczebnikową *pięć*. Forma *te* jest formą synkretyczną, biernikową lub mianownikową. Gdyby przyjąć, że formy liczebnikowe w powyższych przykładach występują w mianowniku, a zatem także forma *te*, uzgadniająca przypadek z liczebnikiem, jest w istocie formą mianownikową, to niewytłumaczona pozostaje niegramatyczność zdania (4) z także mianownikową formą *ci*.

¹ Wyjątkiem są tu wcześniejsze prace autora w języku angielskim, Przepiórkowski 1996, 1997, 1999, które nie były jednak adresowane do polskiego środowiska językoznawczego.

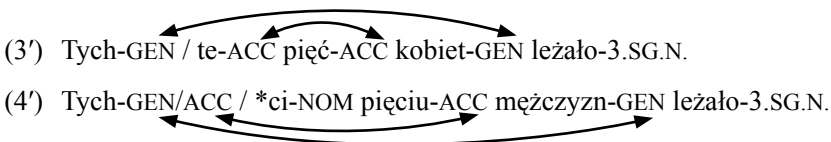
Jeżeli jednak przyjąć hipotezę biernikową, to obie formy liczebnikowe występują w bierniku, *te* w (3) jest w istocie formą biernikową, zaś niegramatyczność (4) z mianownikową formą *ci* wynika z faktu, że w zdaniu tym nie ma żadnej formy mianownikowej, z którą ten zaimek mógłby uzgadniać przypadek. Zdanie to, z poprawną formą *tych*, jest natomiast strukturalnie dwuznaczne: *tych* jest albo formą dopełniaczową, uzgadniającą przypadek z formą *mężczyzn* (przez analogię do formy *tych* w (3)), albo formą biernikową, uzgadniającą przypadek z *pięciu* (przez analogię do formy *te* w (3)).

Argument taki można skonstruować nie tylko na podstawie uzgodnień z formami przymiotnikowymi wewnątrz grupy podmiotu, ale także biorąc pod uwagę predykatywne formy przymiotnikowe w obrębie grupy orzeczenia, np. imiesłowy przymiotnikowe:

(5) Sześć samolotów zostało zakupione / zakupionych we wrześniu.

(6) Sześciu niewolników zostało *zakupieni / zakupionych w 1768r.

Poniższy rysunek podsumowuje uzgodnienia liczebników w pozycji podmiotu z formami przymiotnikowymi według hipotezy biernikowej.



2.2. Brak uzgodnienia z czasownikiem

Drugą pozornie idiosynkratyczną cechą zdań z podmiotem liczebnikowym, takich jak (3)–(4) powyżej, jest brak uzgodnienia pomiędzy podmiotem i formą osobową czasownika: czasownik występuje w 3. osobie, liczbie pojedynczej i rodzaju nijakim.

Fakt ten w natychmiastowy sposób wynika z hipotezy biernikowej: w języku polskim, podobnie jak w wielu innych językach, formy osobowe czasownika uzgadniają się jedynie z podmiotem w mianowniku. W wypadku innych podmiotów, takich jak te wyłuszczone poniżej, czasownik przyjmuje formę domyślną 3.os., l.p., r.n.:

(7) **Że Janek kochał Ewę** było dla wszystkich oczywiste. (Dziwirek, 1990)

(8) Jana dziwiło, **że Maria wybiera Piotra, (i jej brak gustu)**.
(Świdziński, 1992)

(9) **Mówić prawdę** było twoim obowiązkiem. (Dziwirek, 1990)

(10) **Między szóstą a siódmą** pasowało wszystkim. (Jaworska, 1986)

(11) **Pod łóżkiem** byłoby niezłym miejscem na kryjówkę,
(na podst. Jaworska 1986)

Chociaż w języku polskim trudno jest znaleźć przykłady niekontrowersyjnych podmiotów występujących w przypadkach innych niż mianownik, istnienie niemian-

ownikowych podmiotów w innych językach jest dobrze udokumentowane². Jednym z języków, dla których istnienie niemianownikowych podmiotów zostało wykazane, jest islandzki (Thráinsson, 1980; Andrews, 1982; Zaenen i in., 1985; Sigurdsson, 2002). W języku tym, podobnie jak w języku polskim, forma osobowa czasownika uzgadnia rodzaj i liczbę wyłącznie z podmiotami mianownikowymi, zaś w pozostałych wypadkach występuje w formie 3.os., r.n., l.p., np.:

- (12) Drengina vantar mat. (Andrews, 1982)
 chłopcy-ACC brakować-3. SG. N. jedzenie-ACC
 ‘Chłopcom brakuje jedzenia.’

Z powyższych przykładów wynika, że reguła gramatyczna mówiąca, iż formy osobowe czasownika uzgadniają się jedynie z podmiotami mianownikowymi, zaś w pozostałych wypadkach przyjmują domyślną postać 3.os., l.p., r.n., jest obecna w gramatyce niezależnie od rozważanych tutaj konstrukcji z podmiotami liczebnikowymi. A zatem hipoteza biernikowa tłumaczy brak uzgodnienia podmiotu liczebnikowego z czasownikiem bez potrzeby wprowadzania do opisu jakichkolwiek dodatkowych mechanizmów.

Zauważmy, że argument podany w niniejszym punkcie jest argumentem za hipotezą biernikową i przeciwko hipotezie mianownikowej tylko przy założeniu, że elementem głównym (nadrzędnikiem) rozważanych tu podmiotów jest liczebnik, a nie rzeczownik. W przeciwnym wypadku, tj. gdy elementem głównym takich podmiotów jest rzeczownik, podmioty te są w dopełniaczu, co tłumaczy brak uzgodnienia z czasownikiem w sposób analogiczny do powyższego rozumowania. Wy tłumaczenie takie znaleźć można np. w pracy Laskowski 1984.

2.3. Argument diachroniczny

Sugestywnym, choć synchronicznie mało istotnym argumentem za hipotezą biernikową jest wielokrotnie zauważony fakt, iż w procesie numeralizacji liczebnikami stają się zwykle formy *biernikowe* odpowiednich rzeczowników (Krasnowolski, 1897; Szober, 1928; Schabowska, 1970; Schenker, 1964, 1971):

- (13) Zostało **trochę** wody.
 (14) a. Masa ludzi przyszła / ?*przyszło.
 b. **Masę** ludzi przyszło / *przyszła.

Forma *trochę* w przykładzie (13) ma tę samą postać tekstową, co biernikowa forma nieistniejącego już rzeczownika *trocha*. Bardziej współczesny przykład numeralizacji to (14): w przykładzie (14b), gdzie nieuzgadniający czasownik sygnalizuje

² Pokazując, że dany argument jest w istocie podmiotem, zwykle bierze się pod uwagę takie zjawiska, jak wiązanie zaimków anaforycznych (ang. *binding*), podnoszenie (ang. *raising*), kontrolę (ang. *control*), koordynację i wiele innych. Por. np. prace dotyczące języka islandzkiego cytowane poniżej, czy też prace dotyczące języka rosyjskiego cytowane w artykułach Franks 1995 i Moore i Perlmutter 2000.

liczebnikowość podmiotu, akceptowalna jest biernikowa forma *masę*, nie zaś mianownikowa forma *masa*³.

2.4. Podsumowanie

Hipoteza biernikowa w naturalny sposób tłumaczy dwa pozornie idiosynkratyczne zjawiska języka polskiego: dziwne uzgodnienie liczebnika z formami przymiotnikowymi i brak uzgodnienia podmiotu liczebnikowego z czasownikiem, oraz zgodna jest z faktem, że w procesie numeralizacji to zwykle formy biernikowe rzeczowników stają się liczebnikami.

Poniżej zobaczymy, że zjawiska te są trudne do pogodzenia z hipotezą mianownikową, wysuwany zaś w literaturze argument za hipotezą mianownikową oparty jest na fałszywej przesłance.

3. Hipoteza mianownikowa

3.1. Uzgodnienie z przymiotnikiem

Przykłady (3)–(4), powtórzone poniżej, są niewygodne dla hipotezy mianownikowej.

(3) Tych / te pięć kobiet / okien / stołów / kotów leżało.

(4) Tych / *ci pięciu mężczyzn leżało.

Według tej hipotezy, w (3) *tych* jest formą dopełniaczową, zaś *te* – formą mianownikową, natomiast w (4) *tych* jest formą dopełniaczową, a zatem poprawne powinno także być mianownikowe *ci*.

Jedyna znana nam próba rozwiązania tego problemu znajduje się w pracy Kocińska 1997. Według zaproponowanej tam analizy, *tych* w (4) jest, obok formy dopełniaczowej, także formą mianownikową, ale taką, która – na mocy odpowiedniej reguły – może być użyta tylko we frazie liczebnikowej. Na mocy innej reguły, zwykle formy mianownikowe, np. *ci*, nie mogą się łączyć z takimi hipotetycznie mianownikowymi frazami liczebnikowymi. Jak widać, próba wyjaśnienia danych w (3)–(4) pociąga za sobą konieczność poczynienia bardzo kontrowersyjnych założeń i wprowadzenia do opisu niezwykle idiosynkratycznych mechanizmów.

Niegramatyczność przykładów typu (4) z formą *ci* jest głównym i, jak się wydaje, decydującym argumentem przeciwko hipotezie mianownikowej.

3.2. Brak uzgodnienia z czasownikiem

Przyjmując hipotezę mianownikową oraz zakładając, że elementem głównym podmiotu liczebnikowego jest liczebnik, trudno jest wyjaśnić brak uzgodnienia

³ Jak zauważa Szober 1928, istnieją jednak nieliczne wyjątki od tej reguły, gdy to właśnie formy mianownikowe rzeczowników stają się liczebnikami:

(i) Było siła ludzi. (Szober, 1928)

między takim hipotetycznie mianownikowym podmiotem i czasownikiem osobowym. Według analizy zaproponowanej w pracy Saloni i Świdziński 1998⁴, formy typu *pięć* posiadają dwa oddzielne zestawy wartości morfosyntaktycznych: na potrzeby uzgodnienia z czasownikiem (uzgodnienie ‘na zewnątrz’) i na potrzeby uzgodnienia z przymiotnikiem (uzgodnienie ‘wewnątrz’ grupy podmiotu). A zatem *pięć* ma jednocześnie liczbę mnogą (uzgodnienie z przymiotnikiem) i pojedynczą (uzgodnienie z czasownikiem). Jest to wyjątek w aparacie teoretycznym przyjmowanym w pracy Saloni i Świdziński 1998, gdzie formy wyrazowe zazwyczaj nie posiadają dwóch różnych zestawów wartości morfosyntaktycznych: jak piszą Derwojedowa i in. (2003), „It is important to notice that ‘non-agreement’ NumNP’s in Subject position reveal an extremely idiosyncratic syntactic behavior: their internal and external agreement features do not match”⁵.

Jak już wspomniano powyżej, brak uzgodnienia podmiotu liczebnikowego z czasownikiem dostarcza argumentu przeciwko hipotezie mianownikowej tylko przy założeniu, że elementem głównym takiego podmiotu jest liczebnik-mianownik. W przeciwnym razie, jeżeli przyjąć, że nadrzędnikiem w takich frazach jest rzeczownik-dopełniacz, brak uzgodnienia z podmiotem wynika ze znanej reguły, że uzgodnienie pomiędzy podmiotem i czasownikiem ma miejsce tylko w wypadku podmiotów w mianowniku.

3.3. Koordynacja z mianownikiem

Podaliśmy powyżej dwa empiryczne argumenty za hipotezą biernikową i przeciwko hipotezie mianownikowej. Czy istnieją jakiegokolwiek argumenty empiryczne za hipotezą mianownikową?

Jedyny znany nam argument tego typu jest przytaczany m.in. w pracach Saloni 1976b, Chachulska 2000 oraz Derwojedowa i Linde-Usiekiniewicz 2003, i opiera się na przykładach typu (15):

(15) Do kina poszło [[pięciu mężczyzn] i [ich bracia]-NOM].

Skoro fraza *pięciu mężczyzn* występuje w szeregu współrzędnym z niekontrowersyjną frazą mianownikową *ich bracia*, to należy ją uznać za mianownikową.

Rozumowanie takie jest jednak błędne, gdyż opiera się na nieprawdziwej przesłance, że frazy współrzędnie złożone muszą mieć tę samą wartość kategorii przypadku. O fałszywości tej przesłanki świadczą choćby następujące przykłady:

(16) [Kto-NOM, co-ACC i komu-DAT] dał?

(17) Dajcie [wina-GEN i [całą świnie]-ACC]!

⁴ Wcześniej rozwiązanie to było sygnalizowane m.in. w pracach Saloni 1976a oraz Gruszczyński i Saloni 1978, zaś wariant tej analizy został wykorzystany w komputerowej implementacji fragmentu gramatyki języka polskiego opisanej w pracy Derwojedowa i in. 2003.

⁵ „Należy koniecznie zauważyć, że składniowe zachowanie ‘nieuzgadniających’ fraz liczebnikowych w pozycji podmiotu jest wyjątkowo idiosyncraticzne: ich cechy uzgodnienia wewnątrz frazy nie odpowiadają cechom uzgodnienia na zewnątrz.”

(18) Przyjdzie [albo [późnym wieczorem]-INS, albo [następnego ranka]-GEN].

(19) Jana dziwiło, że Maria wybiera Piotra, i jej brak gustu. (Świdziński, 1992)

W pierwszych trzech przykładach mamy do czynienia z szeregiem współrzędnymi, w których występują frazy o różnych wartościach przypadku, zaś w ostatnim – z szeregiem współrzędnym składającym się z frazy mianownikowej i frazy zdaniowej, nie posiadającej kategorii przypadku w żadnym intuicyjnym sensie. Stwierdzamy zatem, że jedyny znany argument empiryczny za hipotezą mianownikową jest argumentem pustym⁶.

3.4. Podsumowanie

Przyjmując hipotezę mianownikową, niezwykle trudno jest wytłumaczyć wzorce uzgodnienia liczebника w podmiocie z formami przymiotnikowymi. Jedyna znana próba pogodzenia hipotezy mianownikowej z tymi wzorcami opiera się na założeniach i mechanizmach, które nie tylko są nieintuicyjne, ale także idiosynkratyczne wewnątrz aparatu analitycznego, w ramach którego są proponowane.

Przy założeniu, że elementem głównym rozważanych fraz z liczebnikiem w pozycji podmiotu jest liczebnik, także brak uzgodnienia takiej frazy liczebnikowej z osobową formą czasownika wymaga wprowadzenia do opisu specjalnych rozwiązań. Hipoteza mianownikowa ignoruje również związek pomiędzy tymi dwoma zjawiskami, bezpośrednio wynikającymi z hipotezy biernikowej.

Z drugiej strony, jedynym argumentem za hipotezą mianownikową wysuwanym w literaturze jest argument oparty na istnieniu szeregów współrzędnych zawierających frazy liczebnikowe i niekwestionowane frazy mianownikowe. Argument ten, jak pokazaliśmy powyżej, jest jednak oparty na nieprawdziwym założeniu, że współrzędnie złożone mogą być wyłącznie frazy o tej samej wartości przypadku.

4. Hipoteza mianownikowo-dopełniaczowa

Hipotezą mianownikowo-dopełniaczowa podsumowana jest poniżej:

(3'') Tych-GEN / te-NOM pięć-NOM kobiet-GEN leżało-3.SG.N.

(4'') Tych-GEN / *ci-NOM pięciu-GEN mężczyzn-GEN leżało-3.SG.N.

Zaletą tej hipotezy, i jej empiryczną przewagą nad hipotezą mianownikową/ jest fakt, że bezpośrednio tłumaczy ona niegramatyczność formy *ci* w (4): skoro w rodzaju męskoosobowym zarówno forma liczebnikowa, jak i forma nominalna, występują w dopełniaczu, dopuszczalne są tylko dopełniaczowe formy przymiotnikowe, np. dopełniaczowa forma zaimka przymiotnego *tych*. Wadą tej hipotezy jest natomiast to, że – podobnie jak hipoteza mianownikowa – tłumaczy ona brak uzgodnienia z cza-

⁶ Derwojedowa i Linde-Usiekiniwicz 2003 przytaczają, za pracą Przepiórkowski 1999, niniejszy argument za niediagnostycznością koordynacji jako testu na identyczność przypadków, ilustrując go przykładem typu (17), lecz stwierdzają: „Nie jest naszym celem jednak omawianie tu konstrukcji skoordynowanych i test powyższy uznajemy za wystarczający”.

sownikiem tylko przy założeniu, że elementem głównym frazy liczebnikowej jest dopełniaczowa forma nominalna, a nie mianownikowa w (3'') forma liczebnikowa. Jak pokazują m.in. Saloni i Świdziński (1998), założenie to jest jednak najprawdopodobniej fałszywe, o czym świadczy fakt, że poprawne (choć eliptyczne względem (20)) jest zdanie (21), lecz nie (22):

(20) Pięć kobiet przyszło.

(21) Pięć przyszło.

(22) *Kobiet przyszło.

Hipoteza mianownikowo-dopełniaczowa jest ponadto wątpliwa z teoretycznego punktu widzenia, jako że zakłada ona, iż przypadek formy liczebnikowej w pozycji podmiotu zależy od rodzaju gramatycznego. Byłby to jedyny taki wypadek w składni polskiej.

Zauważmy w końcu, że hipoteza mianownikowo-dopełniaczowa dzieli z hipotezą biernikową pozorny problem heterogenicznych szeregów równorzędnych, por. (15) powyżej. Następnym punktem podsumowuje wady i zalety wszystkich trzech hipotez.

5. Podsumowanie

Poniższa tabela zawiera sumaryczne porównanie hipotez rozważanych w niniejszym artykule.

przypadek liczebnika	nadrzędnik	uzgodnienie z przymiotn.	uzgodnienie z czasown.	mianownikowy podmiot	niezależność od rodzaju
mianownik	liczebnik	–	–	+	+
mianownik	rzeczownik	–	+	–	+
mian.-dop.	liczebnik	+	–	–	–
mian.-dop.	rzeczownik	+	+	–	–
biernik	liczebnik	+	+	–	+
biernik	rzeczownik	+	+	–	+

Pierwsze dwa wiersze poniżej nagłówka tabeli dotyczą hipotezy mianownikowej: niezależnie od tego, czy za nadrzędnik frazy liczebnikowej uznamy liczebnik, czy też rzeczownik, hipoteza ta nie tłumaczy wzorców uzgodnienia z formami przymiotnikowymi zilustrowanych w przykładach (3)–(4) i (5)–(6); pod tym względem jest ona empirycznie słabsza od pozostałych dwóch hipotez. Także brak uzgodnienia z czasownikiem hipoteza ta tłumaczy jedynie przy kontrowersyjnym założeniu, że elementem głównym fraz liczebnikowych jest rzeczownik. Hipoteza mianownikowa jest jednak atrakcyjna teoretycznie, gdyż nie uzależnia struktury fraz liczebnikowych w pozycji podmiotu od rodzaju, tak jak ma to miejsce w hipotezie mianownikowo-dopełniaczowej, a także pozwala na utrzymanie często spotykanego poglądu, że frazy nominalne w pozycji podmiotu występują w mianowniku.

Hipoteza mianownikowo-dopełniaczowa, choć zgodna z faktami dotyczącymi uzgodnienia z formami przymiotnikowymi, jest mało atrakcyjna teoretycznie: nie tylko zakłada istnienie podmiotów niemianownikowych, ale – przede wszystkim – opiera się na nieznajdującym niezależnego uzasadnienia założeniu, że struktura fraz liczebnikowych w pozycji podmiotu zależy od ich rodzaju gramatycznego. Hipoteza ta tłumaczy ponadto brak uzgodnienia z czasownikiem osobowym jedynie przy założeniu, że nadrzędnikiem fraz liczebnikowych jest rzeczownik.

Najbardziej przekonującą hipotezą jest, naszym zdaniem, hipoteza biernikowa: nie tylko tłumaczy ona natychmiast dwa trudne do wytłumaczenia zjawiska charakterystyczne dla składni konstrukcji liczebnikowych, lecz także pozwala na powiązanie tych zjawisk ze sobą: oba wynikają z tego samego założenia, że forma liczebnikowa w pozycji podmiotu jest w bierniku. Hipoteza ta jest także zgodna z faktami dotyczącymi numeralizacji, wspomnianymi w §2.3.

Jeżeli hipoteza ta może wydawać się kontrowersyjna, to tylko dlatego, że implikuje ona istnienie niemianownikowych podmiotów, wbrew często przyjmowanemu założeniu, że podmiot gramatyczny zawsze występuje w mianowniku (np. Saloni i Świdziński 1985, 1998). Jednak, jak wspomnieliśmy w §2.2 powyżej, założenie to jest nieprawdziwe nawet jeżeli ograniczyć jego zasięg wyłącznie do języka polskiego (por. (7)–(11)). Także we współczesnym językoznawstwie europejskim i amerykańskim odchodzi się od tego założenia i definiuje się podmiot czysto składniowo (por. przypis 2 na s. 135). Wydaje się zatem, że nic nie stoi na przeszkodzie, by przyjąć hipotezę biernikową, pojawiającą się w literaturze co najmniej od czasów Małeckiego (1863) i Krasnowolskiego (1897), a wiele przemawia za takim rozwiązaniem.

Summary

The aim of this article is to consider and compare three hypotheses concerning the grammatical case of Polish numeral subjects: the dominating nominative hypothesis, which says that the case of numerals of type *pięć*, ‘five’, in the subject position is always nominative; the more traditional nominative-genitive hypothesis, according to which human-masculine numerals in the subject position are in the genitive case, while non-human-masculine numerals are in the nominative; and the accusative hypothesis, which treats such numerals as always accusative. We show that the accusative hypothesis has a clear empirical and theoretical advantage over the nominative hypothesis, and at least a theoretical edge over the nominative-genitive hypothesis.

Bibliografia

- Andrejewicz, Urszula. 1996. *Polskie zaimki rzeczowne w ujęciu gramatycznym i leksykograficznym*. Rozprawa doktorska. Uniwersytet Warszawski, Filia w Białymstoku.
- Andrews, Avery D. 1982. „The representation of case in modern Icelandic”. Joan Bresnan, red., *The mental representation of grammatical relations*. Cambridge, MA: The MIT Press, 427–503.
- Bartnicka, Barbara i Halina Satkiewicz. 1990. *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

- Bobrowski, Ireneusz. 1998. *Gramatyka opisowa języka polskiego (zarys modelu generatywno-transformacyjnego). II: Od struktur wyjściowych do tekstu*. Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego.
- Chachulska, Beata. 2000. „Jeszcze o liczebnikach typu pięć”. *Polonica* XX: 137–159.
- Derwojedowa, Magdalena i Jadwiga Linde-Usiekiewicz. 2003. „O pewnych własnościach zdań z przymiotnikowym orzeczeniem imiennym i grupą liczebnikową w podmiocie”. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* LIX: 35–45.
- Derwojedowa, Magdalena, Michał Rudolf i Marek Świdziński. 2003. „Two formal approaches to Polish numeral phrases implemented”. M. Gębka-Wolak *et al.*, red., *Studia z gramatyki i leksykologii języka polskiego. Prace dedykowane profesor Marii Szupryczyńskiej*. Toruń, 93–108.
- Doroszewski, Witold i Bronisław Wieczorkiewicz, red. 1959. *Gramatyka opisowa języka polskiego z Ćwiczeniami*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
- Dziwirek, Katarzyna. 1990. „Default agreement in Polish”. Katarzyna Dziwirek *et al.*, red., *Grammatical relations: A cross-theoretical perspective*. Stanford, CA: CSLI Publications.
- . 1994. *Polish subjects*. Nowy Jork: Garland.
- Franks, Steven. 1994. „Parametric properties of numeral phrases in Slavic”. *Natural Language and Linguistic Theory* 12(4): 597–674.
- . 1995. *Parameters of Slavic morphosyntax*. Nowy Jork: Oxford University Press.
- . 1998. „Parameters of Slavic Morphosyntax revisited: A minimalist perspective”. Željko Bošković *et al.*, red., *Annual workshop on formal approaches to Slavic linguistics: The Connecticut meeting 1997*. Ann Arbor: Michigan Slavic Publications, 134–165.
- Gruszczyński, Włodzimierz i Zygmunt Saloni. 1978. „Składnia grup liczebnikowych we współczesnym języku polskim”. *Studia Gramatyczne* II: 17–22.
- Jaworska, Ewa. 1986. *Aspects of the syntax of prepositions and Prepositional Phrases in English and Polish*. Rozprawa doktorska, University of Oxford.
- Klemensiewicz, Zenon. 1968. *Podstawowe wiadomości z gramatyki języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, piąte wyd.
- Kopcińska, Dorota. 1997. *Strukturalny opis składniowy zdań z podmiotem-mianownikiem we współczesnej polszczyźnie*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Krasnowolski, Antoni. 1897. *Systematyczna składnia języka polskiego*. Warszawa: Drukarnia Estetyczna K. Sierpińskiego.
- Laskowski, Roman. 1984. „Liczebnik”. Renata Grzegorzczkowska *et al.*, red., *Gramatyka współczesnego języka polskiego: Morfologia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 283–293.
- Markowski, Andrzej, red. 1999. *Słownik poprawnej polszczyzny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Małecki, Antoni. 1863. „Gramatyka języka polskiego. Większa”. Lwów.
- Mieczkowska, Halina. 1994. *Kategoria gramatyczna liczebników w ujęciu konfrontatywnym polsko-słowackim*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Moore, John i David M. Perlmutter. 2000. „What does it take to be a dative subject?”. *Natural Language and Linguistic Theory* 18:373–416.
- Przepiórkowski, Adam. 1996. „Case assignment in Polish: Towards an HPSG analysis”. Claire Grover i Enric Vallduvi, red., *Studies in HPSG*, tom 12 serii *Edinburgh Working Papers in Cognitive Science*. Centre for Cognitive Science, University of Edinburgh, 191–228.
- . 1997. „Case assignment in Polish: Towards an HPSG analysis”. Uwe Junghanns i Gerhild Zybatow, red., *Formale Slavistik*. Frankfurt nad Menem: Vervuert Verlag, 307–319.
- . 1999. *Case assignment and the complement-adjunct dichotomy: A non-configurational constraint-based approach*. Rozprawa doktorska, Universität Tübingen.

- Przepiórkowski, Adam, Anna Kupść, Małgorzata Marciniak i Agnieszka Mykowiecka. 2002. *Formalny opis języka polskiego: Teoria i implementacja*. Warszawa: Akademicka Oficyna Wydawnicza EXIT.
- Rappaport, Gilbert C. 2003. „Case syncretism, features, and the morphosyntax of Polish Numeral Phrases”. Piotr Bański i Adam Przepiórkowski, red., *Generative linguistics in Poland: Morphosyntactic investigations*. Warszawa: Instytut Podstaw Informatyki PAN, 123–137.
- Rutkowski, Paweł. 2000. „Składnia polskich grup liczebnikowych: próba opisu formalnego”. *Poradnik Językowy* 8:10–28.
- Rutkowski, Paweł i Kamil Szczegot. 2001. „On the syntax of functional elements”. Adam Przepiórkowski i Piotr Bański, red., *Generative linguistics in Poland: Syntax and morphosyntax*. Warszawa: Instytut Podstaw Informatyki PAN, 187–196.
- Saloni, Zygmunt. 1976a. *Cechy składniowe polskiego czasownika*. Wrocław: Ossolineum.
- 1976b. „Kategoria rodzaju we współczesnym języku polskim”. *Kategorie gramatyczne grup imiennych we współczesnym języku polskim*. Wrocław: Ossolineum, 41–75.
- 1977. „Kategorie gramatyczne liczebników we współczesnym języku polskim”. *Studia Gramatyczne* 1:145–173.
- Saloni, Zygmunt i Marek Świdziński. 1985. *Składnia współczesnego języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, drugie wyd.
- 1998. *Składnia współczesnego języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, czwarte (zmienione) wyd.
- Schabowska, Maria. 1967. *Rzeczowniki ilościowe w języku polskim*. Wrocław: Ossolineum.
- 1970. „Liczebnik nieokreślony trochę”. *Język Polski* L(2): 110–118.
- Schenker, Alexander M. 1964. *Polish declension*. Haga: Mouton.
- 1971. „Some remarks on Polish quantifiers”. *Slavic and East European Journal* XV(1): 54–59.
- Sigurðsson, Halldór Ármann. 2002. „To be an oblique subject: Russian vs. Icelandic”. *Natural Language and Linguistic Theory* 20: 691–724.
- Strutyński, Janusz. 1997. *Gramatyka polska*. Kraków: Wydawnictwo Tomasz Strutyński.
- Szober, Stanisław. 1928. „Trzy piękne córki było nas u matki: Formy podmiotu i orzeczenia w zdaniach z podmiotem logicznym, określonym przydawką liczebnikową”. *Język Polski* XIII(4): 97–106.
- 1953. *Gramatyka języka polskiego*. Warszawa: Nasza Księgarnia, trzecie wyd.
- Szpakowicz, Stanisław i Marek Świdziński. 1981. „Formalna definicja równorzędnej grupy nominalnej we współczesnej polszczyźnie pisanej”. Maszynopis.
- 1990. „Formalna definicja równorzędnej grupy nominalnej we współczesnej polszczyźnie pisanej”. *Studia Gramatyczne* IX: 9–54.
- Tajsner, Przemysław. 1990. *Case marking in English and Polish: A Government and Binding study*. Rozprawa doktorska. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.
- Thráinsson, Höskuldur. 1980. *On complementation in Icelandic*. Nowy Jork: Garland.
- Willim, Ewa. 1990. „On case-marking in Polish”. *Papers and Studies in Contrastive Linguistics* XXV: 203–220.
- Wróbel, Henryk. 2001. *Gramatyka języka polskiego*. Kraków: OD NOWA.
- Zaenen, Annie, Joan Maling i Höskuldur Thráinsson. 1985. „Case and grammatical functions: The Icelandic passive”. *Natural Language and Linguistic Theory* 3(4): 441–483.
- Świdziński, Marek. 1992. „Realizacje zdaniowe podmiotu-mianownika, czyli o strukturalnych ograniczeniach selekcyjnych”. Andrzej Markowski, red. *Opisać słowa*. Dom Wydawniczy Elipsa, 188–201.